

Kamień Napoleoński? Łas przy szosie Wery? Spławie kryje tajemniczy i zagadkowy głaz. Ukryty jest on tu przy powierzchni gruntu w odległości około 150 m na lewo od pierwszej linii energetycznej na polance porośniętej dwoma okazałymi dębami. Z wyglądu przypomina piaszczysto nieregularnym pięciobocznym zarysie i wymiarach około 150 x 110. Widnieją na nim dwa krzyże maltański i piastowska korona. Geneza wyrytych znaków nie jest znana. Byłoby to może one związane z bitwą, która rozegrała się pod Drzycimem pomiędzy wojskami polskimi pod dowództwem Władysława Hermana, a wojskami księcia pomorskich w 1091 roku. Druga teoria głosi, że znaki te wyrył polski żołnierz armii napoleońskiej z oddziałów maszerujących przez nasze ziemie. Głaz jest pomnikiem przyrody nieożywionej.

---